

A teściowa?

27 kwietnia 2007

Pewien Sudańczyk został przyłapany na uprawianiu seksu. Cóż... pech, ale przecież się zdarza. Owszem, z tym, że dżentelmen ów miał akurat stosunek... z kozą.

Lokalna wiejska Rada Starszych zebrała się niezwłocznie na naradę, co tu począć w takiej sytuacji. Radzono, radzono i w końcu postanowiono, że „kochaś” ma się z kozą ożenić, zaś za oblubienicę zapłacić właścicielowi 50 dolarów amerykańskich. Agencje nie donoszą, niestety, co na to rodzina kozy...

Autor: MarS

Źródło: [„Fakty i Mity” nr 16 \(372\) 2007](#)